

Poeci Nowej Fali: Ewa Lipska - „Dom”, „Egzamin”, Stanisław Barańczak - „Spójrzmy prosto w oczy”, „U końca wojny dwudziestodwuletniej”.

POECI NOWEJ FALI Nowa Fala to określenie pokolenia poetów urodzonych w latach 40. (pod koniec wojny lub już po wojnie), których debiuty poetyckie przypadły na drugą połowę lat 60. Wychowani w latach 50., w dojrzałość wkroczyli wraz z epoką „późnego Gomułki”, wydarzeniem zaś, które można określić mianem wstrząsu pokoleniowego, były wypadki marcowe 1968 r. W skład Nowej Fali wchodził między innymi: Ewa Lipska, Stanisław Barańczak, Adam Zagajewski, Julian Kornhauser i Ryszard Krynicki.

EWA LIPSKA (UR. 1945) Wiersz *My* stanowi próbę ukazania problemów i frustracji pokolenia '68. „My” „*rocznik powojenny*”, ludzie nie znający grozy i okrucieństwa wojny, wręcz zazdroszczący tym, którzy tę wojnę przeżyli. „My” to pokolenie obciążone pamięcią „*przestrzeloną*”, to młodzi nieufni i zadufani, bardzo sceptycznie odnoszący się do otaczającej ich rzeczywistości. Ludzie ci uważają, że aby móc poznać i docenić życie, trzeba najpierw docenić śmierć i poznać uczucie niespodziewanego ocalenia. Kompleks braku własnej wartości, niemożności zwrócenia na siebie uwagi świata sprawiają, że jest to pokolenie ludzi cierpiących, przeżywających rozterki egzystencjalne i nie umiejących pogodzić się z rzeczywistością. Wiersz *Dom* jest utworem bardzo osobistym, już samym tytułem nawiązuje do symbolu bezpieczeństwa, poukładanego świata, kojarzy się z rodziną, z miłością, cieli. Jednak dom w tym wierszu „*płył bez drzwi i okien*”, „*się wali*”. Podmiot liryczny jest człowiekiem, który nie potrafi poskładać w sobie świata, uporządkować rzeczywistości. Życie staje się dla niego tylko anonimowym, „*nieczytelnym*” dążeniem do śmierci, czyli do „*ostatniej stacji*”. Z kolei utwór *Egzamin* to wyraz niewiary w prawość otaczającego nas świata. Tematem wiersza jest egzamin wieńczący konkurs mający wyłonić króla. Królem został ten, kto miał nim zostać - mistrz manipulowania człowiekiem, ujmowania uśmiechem i chwytnością za serce. Był to tyran, człowiek fałszywy, mówiący językiem pełnym frazesów i chwytów propagandowych. Nowy władca w prezencji od przewodniczącego komisji otrzymał swój „*naród oprawiony w skórę*”. Tak wyjątkowo instrumentalne i brutalne ukazanie potraktowania narodu przez rządzących świadczy o sprzeciwie poetki wobec wszelkich totalitaryzmów, przemocy państwa i dominacji władzy nad społeczeństwem.

STANISŁAW BARANCZAK (UR. 1946) Stanisław Barańczak to jeden z najwybitniejszych polskich poetów współczesnych. O jego zainteresowaniach artystycznych i problemowych dobitnie świadczy wiersz *Spójrzmy prawdzie w oczy*. Utwór zawiera bardzo istotne przesłanie moralne. W życiu należy kierować się prawdą, jednak częste nadużywanie tego pojęcia może doprowadzić do dewaluacji wartości, jakie ze sobą niesie. Potoczne powiedzenie o umiejętności spoglądania komuś (lub czemuś) prosto w oczy jest dla poety pretekstem do zastanowienia się nad szczerością i wiarygodnością człowieka. Barańczak dochodzi do wniosku, że ludzie często są zakłamani, fałszywi, najlepiej zaś widać to na płaszczyźnie języka, jakim się porozumiewają. Utwór *U końca wojny dwudziestodwuletniej* jest wyrazem tragedii ludzi, którzy w roku 1968 zetknęli się z totalitarną, antysemitką przemocą komunistycznej władzy. Na świat przedstawiony wiersza składają się obrazy demaskujące dążenia prześladowców chcących ograniczyć za wszelką cenę wolność myśli i sumienia ludzkiego. Znaleźć więc

tu można liczyć na liczne napomknienia o nie kończących się przesłuchaniach, katowaniach ofiar i zabójstwach dokonywanych przez Urząd Bezpieczeństwa. Poeta wykorzystuje w tym wierszu wieloznaczność słów i wyrażeń, co sprawia, że świat przedstawiony ulega deformacji i zniekształceniu (np. słowo „oświecenie” kojarzy się poecie z oślepieniem przesłuchiwanym „lampą z biurka”, zaś „kaganek oświaty” zostaje zastąpiony „kagankiem kagańca” i „oświatą lampy”). Ważna jest wymowa utworu: wojna to symbol tragedii, która rozgrywa się nie tylko na zewnątrz, z komunistycznym totalitaryzmem, to również wewnętrzny konflikt, rozdarcie świadomości i uczuć prześladowanego człowieka.